

Redakcja Głosu usilnie prosi wszystkich, zalegających z opłatą za prenumeratę pisma, o wyrównanie zaległości. W przeciwnym razie będziemy zmuszeni wstrzymać wysyłkę Głosu.

KULTURA I WIEDZA

Złot artystów polskich w Rio de Janeiro

Na imieniny wszystkich Tadeuszów — odbył się w Tow. Polonia "podwieczorek bez mikrofonu" — z programem, jakiego dotąd nie było. Jest to co do programu obecnemu prezencji słowem, że pamięć o Tadeuszu, choć tu na imię Bolesław.

Przyjacieł zastawił tak święty respekt, jakiego nie widywano nigdy w sławnych z doboru sił, warszawskich teatrach rewiowych. Absolutnie polskich aktów sztuki scenicznej dał koncert wierszów i Tadeuszy.

Świątę Melopomene i Terpsichorę wśród obcych, kiedy stanął wobec przedstawicieli wszystkich dziedzin, ko kierankiem polskiego "teatru", a kompanie nie mniej od nich wzruszonego kompozytora — może kłódnictwa, dał pełnię uczucia — które ośmił.

Dotychczas doświadczenia na obczyźnie rzuciły ciężką pracę sławy przez artystów, to ułamek naszej najnowszej historii:

Na Wschód wydrwał zagrzmiał w rodzinym Lwowie przez bolszewików, młody autor przebojów (Samotność, Angielski wale) — Alfred Schütz, który z "raju" wyszedł z Armii Polska. Ten "raki człowiek", jest teraz tępy w demokratycznej (ludowej, ale odcieci) od Lwowa Polak, nie by kompromowany "Czerwone maki na Monte Cassino" i dyktował je gen. Wł. Andersowi. Nie wolno ich wykonywać obecnie...

W przeciwnym kierunku wywieśli Niemcy (ci dobry), śliczną lwowiakę "Danę Darszon" pod opieką Gestapo, do koszmarnych katech.

Wyzwolona przez "polskich panierników, już w 1945 r., głosem, a ród, przede wszystkim wiedzą, abyła w Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej (PIST), zwyciężyła trudności i potęgę się przed ludźmi zaczęła na obczyźnie. Występowała w Paryżu, w Rzymie, w filmie "Wielka droga", w którym zaangażowana do Anglii, mogła również wystąpić w "Polish Parade" dla naszych żołnierzy. W Argentynie, swoje zawodowe prace brała udział w imprezach na fundusz Domu Polskiego, wraz z Lopelem Krukowskim. Po sukcesach w Buenos Aires, została zaproszona do najwytworniejszego w Ameryce i łacińskiej "Night and Day" w stolicy Brazylii.

Spotkała w nim parę tancerzy: "Florence et Roger".

Pod tym pseudonimami występowali rodzaka: "Milego Miasta" Marzalska Piłsudskiego — Wilna — (wychowanka Szkoły baletu Opery warsz.) i jej mąż, Węgier p. Beniczek (czytaj: Benicki), mówiący teraz biegle po polsku. Przed wiekiem, w czasie Wiosny Ludów przyjechał z gen. Bemem prapradzią jego br. Moskali i Australiaków z Polski. Potem w bezspieszniejsze miejsce — lecz już po kilku skokach powrócił nas na pulchny śnieg strasaka. Co gorzej, trudno się było zorientować: kto i do czego strasaka? Echa dudniły po lesie nieczym salony armatnie, krzyżowały się z bardziej oddalonymi, były w uszy potężnym hukiem. Chwilami coś stworzało pozory, że straszydło znajduje się tuż obok nas, że nas widzi, że to do nas strasza, że to się spokojem wycofuje na moment, w którym się poderaniemy do skoku, aby wymierzyć i nacisnąć (czyli spustowy)...

W dalszym pochodzie, a raczej w czujnym skradaniu się od drzewa do drzewa, trudno się było zorientować, czy oddalony się od granicy, czy też wręcz odwrócić kierunek się wprost na niewidzialne placówki. Okolice i punkty w terenie były tak inne, tak obce, że nikt nie potrafił powiedzieć, czy jesteśmy po stronie sowieckiej, czy w kierunku, jakiegoś zbrodniarstwa, którymś z miejsc niewidzialnych przekroczyliśmy linię demarkacyjną.

Szliśmy przez odłączyte, zupełnie polne, najczystsze pole, podziwialiśmy gruby warstwą niegdyś, od strony lasu — przed nami — wiał wiatr. Słony, przelany wiatr, spęszwiony dożukiwanym na przestrzeniach, po jakich hulał całkiem swobodnie. Wskazywała zaparka uszaków

ożółcił się i osiadł na Węgrzech. Prawnik, spółka polską paną z Kresów, więc kiedy i jego kraj wydano na pastwę komunistów, posłano w szeregach świata. W parokrotnie na Champs Elysees, podpisał kontrakt na obraz Ameryki.

"Wracamy znowo do pierwej nicości" — powiada przytłoczone, więc powstanie warszawski, mgr. praw Henryk Kozaniewicz od chwili przyjazdu do Brazylii zmaga się z subtelnościami życia portugalskiego, by móc wejść na ukochaną scenę.

Prawo jest prawem. Wice paragraf powołania zaprowadził go do "PISTU", którego ostatni rok kosztował pod okupacją hitlerowską. Z i. p. Michała, która polegała w Powstaniu i kolejni, których narzekał wymieniał jeszcze nie można, jak "wycieńszenia" rosną na Ruchu Podziemnym korbili "poranki" w rękach i da oddzielić.

63 dni prawdziwej Wolności przysłał na lini. Jako wytrwały reżyser twierdzi, że najpiękniejszy w jego życiu występ, był na placu Napoleona w płożącej Warszawie przy akompaniamentem bombardujących "Stuków". Niewątpliwie ma rację, skoro świat cały zadziwilo o "kontrapunkt Wagnerowski", do szopenowskiej "Etiudy rewolucyjnej" Po-

watania — które spaliłoby armię Rokossovskiego... z Włosa.

Niezłomne występy w obcych językach dla swoich i aliantów po wywołaniu, kierownictwo "Polish Concert Party" (przy 30-tych Bryt. Korp.) mimo, że w zespole miał Irene Wasilysky, gr. Hennerowa, Adama Wysockiego, siostry Kolo-dziejki z baletu Taitany Wysockiej, orkiestrę Kurana, a P. Jaroszy dojeżdżał.

"Na zielono" przedstawił się do Kraju, gdzie pod nosem Bezpieki, semi-konspiracyjnie "robił" w Łodzi i innych miastach, a bezpośrednio przed "rozstrzelaniem" w "Teat-Rewie" na Pradze, to co do polskiego aktora należał: Karmił ludzi słowem wolności.

Po "rakijskiej przygodzie" — do wyjazdu na tę stronę równika w 1949 r., był kierownikiem Teatru Kompanii Warietywowych w Niemczech i teatru Zjednoczenia Polskiego.

To co zrobił zespół — niewątpliwie wyśledził kraj — bez seny, dekadencji i rekwizytów (poza fortepiannem), tym, który widzieli, pozostanie na zawsze w pamięli bo wyjawienie seriali zgodnie — w taki obywatelski szaktaj Polak.

Bohdan A. Melenewski.
Rio de Janeiro w listop. 1951.

Z PRZYRODY I TECHNIKI

ARAIN — nazywa się nowy środek leczenia przeciwko schorzeniom reumatycznym. — Środek ten produkuje się z jadu żądliwych pszczoł, główek krzakowatych. Używany do tych celów dotąd już przeszedł i więcej nie więcej pacjenci mogli zmieść. Trudnie odbraniają pojękaniem słuszy się, czyści i po przeprowadzeniu pewnych procesów chemicznych napelnia w ampułki węż, przeobraża na maść. Produkcję tego środka rozpoczęła jedna z firm berlińskich.

ATP. — Na nowojorskim uniwersytecie Columbia po raz pierwszy udało się "ożywić" syntetyczną wolbionę. Wyciąg z białka muskułów "wycelowano" w cienką nitkę, na której końcu umieszczono maleńką laseczkę szklaną i całość zawieszono w roztworze czynnym Adenosin-Triphosphat. Prof. Hayashi obserwował eksperymenty przez mikroskop i stwierdził, że ona nitka, kierująca ciężar w przeciwną kwadransę ciężej na 20 razy uniosła w górę. Stłż się więc niejako twórca pierwszego

szlucznego muskułu. Eksperyment ten należał do serii doświadczeń z Adenosin-Triphosphatem, związków chemicznych zwanym krótko ATP a uosobionym obrazem z źródła energii wszelkich żyjących istot. Wszelkie ruchy powstające w ciele żyjącym nie co innego jak ATP. Z chrupią rozpadu ATP gnie również "życie". ATP to połączenie cukru, azotu, adeniny (rodzaj białka) i fosforu. Siadza — nerki, skąd wysyłana jest przez krew po całym ciele. Energia dla pracy muskułów i impulsów nerwowych powstaje przez rozpad ATP i spalanie cukru i fosforu. Te drobne cząsteczki tworzą właśnie energię powodującą ruch i impulsy. Po nieważ jednak zapas ATP jest w ciele bardzo mały, lata sobie towarzysząci stworu o nazwie ATP z niezwykle szybkością, która sprostał wszystkim zadaniom. Różnorodność jednak pracujących tak precyzyjnie, że nie wytworzy nic więcej energii aniżeli potrzeba na pracę muskułów.

Nazwy kwiatów mają różne pochodzenie. Wiele wy-

odróżniono, względnie zwiazano się z nazwami kiedyś obywateli. Ludzie ci powymierali, ale pamięć o nich pozostała — w kwiatach. Oto niektóre rowodowy: FUCHSIA pochodzi z Ameryki Płd. i nazwaną została tak ku cześć średnio-wiecznego botanika a zarazem lekarza Fucha, uszlachetnionego przez Karola I. DALIA (z Meksyny) znana również jako GEORGINA przypominała miłośnikowi szwedzkiego botanika Dr. Dahla, a przed nim innego botanika Georgi. CYNJA, pochodząca również z Ameryki Płd. otrzymała swą nazwę na cześć profesora medycyny w Gottingen J. G. Zinna. HJACINT według mitologii greckiej otrzymał swą nazwę od pięknego młodzianka, ulubieniec Apolla, Hyacinthos zabitego własnorożcem rzucanym dyskiem. Również nazwa NARCYZ zwiazana jest z imieniem innego młodzieńca, który zakochał się we własnym odbiciu w wodzie i zatonął. KAMELIA poświęcona jest Jezuzowi Camelliowski, który na Filipinach zbierał wszelkie rośliny. HORTENSJA otrzymała nazwę na cześć żony pewnego astronoma angielskiego (La-peauze).

DORMISON — nowy środek nasenny produkowany przez jawną z firm amerykańskich (St.irling) na sprzedaż, ten, z którego spiego latem można obudzić i nawet 20-krotna doza jest nieszkodliwa. Dormison odkryto zupełnie przypadkiem. W czasie prac laboratoryjnych nad Cortisonem (preparat przeciwcukrowy), który chciano zastąpić jakimś tanim preparatem, eksperymentowano na myszach. W czasie eksperymentowania okazało się, że wszystkie

Utworzenie wystawy polskiego malarza

Dnia 2 grudnia w Salonie Klubu Spółczesnego w Quilmes (Salón del Club Social, Rivadavia 226) o godz. 18.30 odbędzie się otwarcie wystawy prac malarzy Jerzego Pokpowskiego. Słowo wstępne wygłosi Prof. Alfredo Morales Gorlen. Dyrektor Muzeum Nacjonalnego Szkoły Sztuk Pięknych w Quilmes.

Pokpowski wiekszą część swej twórczości poświęcił portretom, których powożąc ilość zgromadził na wystawie w Quilmes. Zapraszamy wszystkich członków naszej kolonii do zapoznania się z jego działalnością artystyczną.

bywa...!

—Ja przypieję. Wracaj po ko-bietę i zapekajcie pod tym sto-giem!

Samotna chłupka nie budziła podejrzeń. Nigdzie ani spazmiki, przez jaką przebiegała światło, znikąd odzysk znowu. Uderzała jak szepotał marowato, na-ciemnieniu wyszło popielisko, na-ciemnieniu nie mogłem odzyskać smutku. Zadowolony śladem przejeżdżał, zadowolony odzysk ludzkiej stopy. W pewnym miejscu coś miły przekop, prowadzący do stajen, obumarych i tak samo cichych, jak domostwo. Zapukałem. Wiatr uniósł echo, lecz z uderzeniem nie było odpowiedzi. Drzwi były mocno zawarte od środka. Zapukałem silniej. Nie-mam w tej samej chwili, bez-dziwnie, uchyliło się jedno kry-żo i w ciemnym prostokącie po-jawili się wysoki, szczupły mędzyna. Obrócił mnie tak spo-rzeczem, przeciętnym spojrze-niem, że po ciele przebiegły ci-niki drzewce.

—Do środka pan nie wejdzie. I proszę nawet nie przekonywać mnie, nie próbować... Tu... nie wolno...!

Powiedział to wolnym, spo-kojnym, równym tonem, prze-cież nie spuszczał ze mnie oczu, których spojrzenie wciąż czo-łowi, a których nie widziałem wniknąć ciemności. Stał serwo-żo do mnie frontem i to tylko

Pieśń Majowa

Bądź podziwiona zakwitłym słowem
Pani nad światem — Gwiazdo nad Lwowem!
Maj w okrag Ciebie zjawiał łami
Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa,
Nie placz nad nami...

Na utoch niemych, na rękach krakowych,
Anieleś Tobie nieszemy "Ave"
Rany — rózami, łzy — naryzami, —
Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa,
Nie placz nad nami...

UWAGA: Powyższy wiersz bezimiennego autora znajduje się w zbiorze pod tytułem "Wierne Plomienie" wydanym w podziemnym Lwowie.

"STO DNI MUSSOLINIEGO"

Książka ROMANA DĄBROWSKIEGO, korespondentka z o-kresu wojny w Abisynii i jednego z najlepszych znawców hi-storii życia Dyktatora Italii, przedstawia sensacyjną, a tak-mo mało znane fakty z ostatniego okresu działania Mussoliniego, jego ekspekacje i tajemnice "Skarbu Dongo".

Książka ukazuje się w lutym 1952 roku i cena jej wynosi-będzie 35 pesos. W przedpłać moze już otrzymać za \$25.—

Przedpłać już przyjmujcie Składnica Książki Polskiej
"LIBRERIA POLACA", Av. Leandro Alem 641, Buenos Aires

Pamiętaj o kartach świątecznych i opłatu

Paczki do Polski

i innych krajów Europy

Ekspedycja solidna, szybka i ta-nia przy Zw. b. Wejść 1 O. O.

Wysła się:
Odział i bielizna nowa i używ-
Obuwie używane, tak — nowe
can permio.

Zwyczeń — Lekarska
Codziennie, prócz niedziel, świąt i
od niedzieli 10.—12 i od 17—19
c. PASO 133 (2 kwadry od Piaz-
za Once) T. E. 47-5289

Kup działkę pod budowę domu w San Francisco Solano (Quilmes)
16 km. od miasta Buenos Aires — na spłaty miesięczne od \$ 80.—

Teodozja Mazurkiewicz
Av. LIBERTADOR Gral. SAN MARTIN 6363 Dto. 9
Belgrano C. — T. E. 76-2825

STUDIE

Wiercenie studni dla fabryk, majątków, domów prywatnych i d. oraz wiercenia otworów dla zakładania słupów oświe-tlowych (pilótów) pod budowę. Wykonanie szybko i solidnie.

Lucjan Radziejewicz
MAIPU 871, piętro 1, dep. D — CAPITAL — T. E. 31-4586

Dr. ROMAN CIECHANOW

TUMACZ PRZYSYŁEJ

Tłumaczenie wszelkich dokumentów — Paszporty no-argentine, załatwianie ślubów w urzędach cywilnych, sprawy administracyj-ne, bankowe i prawne.

TRADUCTOR PUBLICO UNIVERSITARIO
Od 10—11 i od 3—7. W soboty od 3—4-4.

MAIPU 231 Telef. 34-1020, 34-0601 Buenos Aires

Gdzieś w drugim kraiku wsi Szyski skryłem się między drzewa, zwa-żając w wyrazie, skupioną w jakimś bólu, ale nie musiał być stary. Opatry ranieniem o fu-tręjną dawał mi zoby zamknię-ty dróg. Z wnętrza miał chłód i cisza, charakterystyczne w po-mieszczeniach, zamieszkałe a-nym przez ludzi żyjących sa-motnie.

—A mógłby mi pan powie-dzieć... — nie dawałem za uszy grania.

—Nic. Nic absolutnie. Idź pan z Bogiem. Powiedziałem już: Tu... nie wolno...!

Drzwi zamknięły się cicho i zo-stałem sam. Nie rozumiełem nic. "Nie wolno..." Czyżby tu-taj stacjonowała placówka? A może którzyś z oficerów? Różni-mi. Zadowolony śladem przejeżdżał, zadowolony odzysk ludzkiej stopy. W pewnym miejscu coś miły przekop, prowadzący do stajen, obumarych i tak samo cichych, jak domostwo. Zapukałem. Wiatr uniósł echo, lecz z uderzeniem nie było odpowiedzi. Drzwi były mocno zawarte od środka. Zapukałem silniej. Nie-mam w tej samej chwili, bez-dziwnie, uchyliło się jedno kry-żo i w ciemnym prostokącie po-jawili się wysoki, szczupły mędzyna. Obrócił mnie tak spo-rzeczem, przeciętnym spojrze-niem, że po ciele przebiegły ci-niki drzewce.

Strona 6

Kacik Młodzieży INTRYGANTKA

(Z BAJEK ARGENTYŃSKICH)

Opracowała: WALERIA FUKSA

Delia się to wtedy, gdy dobry Pan Bóg dopiero co stworzył wszystkie zwierzęta i owady i ptaki i wszystko co żyje — ale jeszcze nie stworzył Człowieka. Wśród zwierząt były i ładne i brzydkie, pożyteczne i szkodliwe, piękniejsze i gorsze. Człowiek, i piękniejsi jego wrogowie. Ale tak właśnie miało być. On musiał na świecie być w miarę każdego stworzenia, każdej rzeczy, każdej zalety czy wady. Dobrze się zwierzętom działo w wieczniezielonym, rajskim gaju. I zgoda panowała nadzwyczajna, dopóki nie została stworzona żmija Yarará — ta sama, która po dzień dzisiejszy może cię spotkać w lasach i polach Argentyny.

Yarará, bo tak się już wtedy nazywała żmija z czarnym szlakiem na grzbiecie, rozdrasna o wszystko i o wszystkich rozpoczyna swoje życie od siania intryg i plotek między wszystkimi zwierzętami, które spotykała. A intrygi te zawsze kończyły się dla zwierząt jak najgorzej.

Na jednej, malej, zielonej polanie były sobie zgodni i przykładnie dła zwierzęce rodziny, duży pies Gru, ze swoją dostojną małżonką Gruocę i ślicznym, małym kotem Mi, ze swoją ukochną, błękitną kociętką Mi-mi. O-bie rodziny lubiły się tak bardzo, że postanowiły się nie rozłączać.

Cóż z tego, kiedy Yarará wślizgnęła się na polankę wtedy, gdy tylko samą Gruwicię był w domu i zaszczała im do ucha.

— „Ach, moi przyjaciele, powodowała wielką do was sympatię muszę wam powiedzieć, że przed chwilą spotkałam kota

Mi, który oświadczył, że zaczynała was nienawidzić, że zaufanie za dużo miejsce na wspólnej polanie i w dodatku nie umiecie się kulturalnie zachowywać. Powiedział też, że wobec tego on, Mi, przegrzybie wam gorzko dłoń w noc!”

Okropnie ta wiadomość ubolała małżonkę wielkiego psa Gru i postanowiła oboje z mężem uprzedzić zamiary Mi. A Yarará szybko wysłiznęła się z polany i spotkała się z małżonką kota, opowiedziała mu tę samą historię, tylko przeinaczając, że właśnie Gru ma zamiar zgrzybić kota Mi i jego żonę, puszącą żółtą.

Możecie sobie wyobrazić, jak zaczęły się psy z kotami gonić po wieczniezielonym gaju! Jak zaczęły na siebie paskardzić i warczeć i prychać!

I od tej pory tak już jest zawsze.

Innym razem spotkała Yarará śliczną plamistą panterę Pa i powiedziała jej:

— „Czy wiesz, że małe, wczesny urodzone ciętak brzydki jest cibie? Czy wiesz, że byk Toro ciębie nienawidzi i chce ciębie zakłuć rogami? Czy wiesz, że łagodna gazela Ga wcale nie jest taka łagodna, bo chce ciębie strataćwa kopytami?”

— „Ach, jaka ty jesteś dobra przyjaciółko, że przestrzegasz mnie przed niebezpieczeństwami!” — odpowiedziała pantera — „od dzisiaj będę atakować wszystkie ciętak i byki i gazele, a dla pewności i inne zwierzęta!”

I tak już jest po dzień dzisiejszy.

Ala najbardziej niecierpiała Yarará ptaków. Zadręczała im ich piastęj radości, ich wesole-

go świergotu, ich gniazdek przytulności (które przecież same sobie uwały) i tego, że mogą latać wysoko pod wiecznobłękitnym niebem, podczas gdy ona tylko po ziemi się czołga i co najwyżej potrafi się czasem wślizgnąć na jakieś drzewo.

A wśród pachnących kwiato-wie wieczniezielonego gaju żył śliczny, mały płazek, obdarzony słodkim głosem i lubiany przez wszystkie zwierzęta. Była to Calandria, ta sama która i dziś jest jednym z pierwszych śpiewaków Argentyny, głos ma harmonijny i przyjemny, głos ma również nasładowały głosy niektórych innych ptaków.

Przejechała raz do niej Yarará i zaszczała słodko:

— „Czy wiesz, że mały Płaz (ach, znacie go naprawdę mało go uwielbiają w Argentynie, jest nieduży, szaro-żółty i ślicznie śpiewa) śmieje się z ciębie i taciego głosu!”

KAZIMIERZ PRZERWA-TETMAJER

(1865 — 1940)

POZDROWIENIE

Spodną wiślaną łeci fal
Wiosenny, chłodny wiatr,
Leci ku mojej ziemi w dal,
Ku śnieżnym szczytom Tat.

Wichr! nad wzgórzem, pola nies
Me pozdrowienie stąd,
Rozdzimaj moją pozdrowie wies
I Dunajcuu prąd.

Przydrożne wierzby, smęrków las,
W ogródkach każdy kwiat,
I wszystkie łąki pozdrowie wrac
I ludzi z wszystkich chat.

I do tych śnieżnych skał się zwróć,
Ku stawom, halom gnoj,
I pozdrowie mi tu tysiącokrój
Mój cały górski kraj.

NIECH ŻYJĄ GÓRALE!

— I Górali oczywiście też! No i po trzykroć, po czterokroć, po tysiącokrój „viva!” pani Elali!

A z jakiegoś akcji te wiatry i w tytuły i szarę pod tytułem! A niektórym pewnie już się domyśliła; a innym którzy nie byli na Akademii, urzędowej w rocznicę odświeżania Niepodległości szarą wszystko opowie-

Otóż była w Buenos Aires w niedzielną 18. m. uroczystą akademią. No i wiadomo, że jak akademiami, to będą i przemówienia mądre, i deklaracje, i piosenki chwytające za serce. I tego wszystkiego spodziewa-

łmy się — i to wszystko tak się właśnie odbyło.

Aż tu nagle wpadło na scenę trzech ślicznych, młodych Górali. Trójka junałów tatarskich w cyrowanych portkach, w zawadziach kapeluszy, w guzikach błękitnych, z ciupagami, z pokrzykami, w skokach jakichś szalonych!

I zadrżała z radości niezwykłej cała sala — i było tak, jak jeszcze nigdy.

A tatarskie junały zaczęły wytywać skokiem w górę ponad ciupagi, a ciupagami wytywać, a wirawa, a przysiadła, a wstawała się jako halny wiatr — i od tego ich tańcowania to aż dech ludziom w pierściach zacięła...

Aż tu po niedługiej chwili wbiegły na scenę, do tych tatarskich junałów, trzy dziewczynki przelśnieli! I jak nie zafurkowały kwieciwymi spódnicami, jak nie blysnęły rozemnianymi oczyma, jak nie zawurła w kółeczko... w kółeczko... a odbiora ciupagi junałom, a zaczęła ich przez te ciupagi przeganiać, a uciekać od ciupaków drobniości, a to gonić ich znów, a kręcić się jak frygi, a podrywać... na miejscu...

Że już nie wiedziałam gdzie Irka, a gdzie Jurka, gdzie Krycia i Basia a gdzie znówu Kasia i Staszek.

Już nie wiedziałam nawet dobrze podziękować kańczowemu, bo mi nigdy jakaś wilgotna przełoniła o-czy.

Ala nie byłabym „kwietlicowa” wazą „ciółką”, gdyby choć jednym, tym mniej wzruszonym okiem nie zerkałam od czasu do czasu na salę, a-by zobaczyć, czy wszystkie tak się podobają jak mnie.

I wiesz, co Wam powiem? Plaka-

li ludziska na sali ze wzruszenia.

I to nie tylko kobiety — kardziej zawsze do płakania skóra — ale na-wet i mężczyźni dorodli. A dwom pa-nom, siedzącym obok mnie to też

Sprostowanie

W ubiegłym numerze, w dziale „Kultura” (Wielkość) opuszczono nazwisko autora artykułu Polonica, którym jest p. Jerzy Dittmar.

Listo ofiar na Dom Polski im. „Gen. W. Sikorskiego” w Baranowie

Sprostowanie: w liście ofiar, złożone w dniu poświęcenia Kamienia Węglanego, ogłoszone w „Głosie Polskim” Nr. 2275, dn. 26.X.51, myli- nie podano ofiar na nazwisko śliwa z 50 —, powinno być Józef Piliak z 50 —, co niniejszym sprostujemy.

Ś. † p.

Wincenty Blusiewicz

Mierńczy przysięgły

zmarł po długiej chorobie w dniu 22 listopada 1951 r. przeżywszy lat 65. Pochowany został dnia 23. XI. br. na cmentarzu Chacarita.

W jego osobie S. i T. P. trad. jednego z bardzo aktywnych i oddanych sprawie członków.

Część Jego świetlanej pamięci!

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników

Polskich w Argentynie

Ś. † p.

Wincenty Blusiewicz

Mierńczy przysięgły

po długiej chorobie zmarł w Panu dnia 22 listopada 1951 r. przeżywszy lat 65, o czym zawiadamiają pogrzebni w gło-bokim smutku

Córka, syn, wnuk i zięć

Msza św. za duszę Ś. p. Zmarłego odbędzie się dnia 23 grudnia br. o godz. 11 w Kościele Polskim, ul. Cabildo 1333.

Za spokoję duszy

Ś. † p.

Stefanii z Michalskich Kondratowicz



zmarła dnia 1 listopada br., od-prawił się w Kościele Polskim przy ul. Mansilla 3847, dnia 4 grudnia br. o godz. 10 rano uroczyste Nabożeństwo Żałobne celebrowane przez Ks. Prof. Aleksandra Michał-likę w oświeście trzech innych księ-ży, na które przyjaciele i rodaków serdecznie zapraszają pozostałi w bolesnej żałobie

Synowie, synowe,
wnuczki i prawnuczki

Ś. † p.

Irena Biernat

zmarła 22 listopada br., przeżywszy lat 38, w szpitalu Tornu. Pochowana została na cmentarzu Chacarita, o czym zawiadamiający wszystkich znajomych

Małż Jan i syn Jerzy

ciurkiem poiekły po waruszonych twarzach i wcale się oni tych też nie watyli.

Bo było tak, jakby oto nasze polskie góry przysły do nas z pozdrowieniem najczulszym. Jakby oto nasze polskie, młode świerki i smukłe sosnki pokłoniły się nam serdecznie i zagadły do nas swoją zieloną, pachnącą, swoją mową.

Gdy raz zapytano Zygmunta Nowakowskiego (to jest taki pan „Co pisze” i to ślicznie pisze) po czym poznać czy jakaś sztuka jest „wielka” i „na poziomie!” — odpowiedział po prostu, że dla niego wtedy sztuka jest wielka i prawdziwa, gdy patrząc na obraz czy tancerkę, słuchając muzyki, śpiewu czy wiersza, gdy będąc w teatrze uczuje, jak go „do kłosa ści-

W. Fuxa.

SPÓR O MIEDZĘ

Nie tak nie dzieli poszczególnych ludzi i całych narodów jak spór o wędling miedzę, nie ich natomiast tak nie bryz jak poczucie wspólnego niebezpieczeństwa. I źródło porozumienia polsko-litewskiego, które póź-niej przetrzało się w trwałą unię stała właśnie ta życiowa konieczność obrony.

Chęć pewnego wymaganiepowania się od wpływów kultury polskiej, chęć zachowania pewnych wartości własnych, jak również pewne niepo-trzebny kompleks wyższości z naszej strony, wpłynęły na hermetyczne od-rodzenie się Litwy od nas, które trwało w ciągu całego prawie okresu między wojnami. „Spór o miedzę” był już raczej czynnikiem dodatko-wym.

Obscenie jednak podobnie jak przed wiekami, zarówno nad Polską, jak Litwą, jak i wszystkimi innymi na-rodami środkowo-wschodniej Europy, stała się groźna wspólne zagłady. To wpływa na to, że próby porozumie-nia się między przedstawicielami tych

Marian Stogon

Wyšli już teraz swoja podarunku na Święta Bożego Na-rodzenia i Nowego Roku dla swych krewnych w POLSCE przez solidną firmę

Import — S O B E R B I A — Export

CALLE SARMENTO 412, pióro 1, biuro 150 — T. E. 30-4746

SOLARI & ROSSI

Solari A. E. SOLARI, M. R. ROSSI, L. M. Y. H. A. BACCADONNE, i R. A. ROSSI
CASEROS 2844 • T. E. 91-1475-1476 y 9129

QUILMES

FRENTE MISMO AL CAMINO ADOQUINADO A LA PLATA (KM. 15.500) Y EN LA

ex-CABANA LAS ROSAS

83 LOTES EN 132 MESES, SIN INTERES

LINDAN CON CAMPOMAR, DELIFLOR, KINGTEX Y PRECIOSOS CHALETS

EL DOMINGO 9 DE DICIEMBRE, BAJO AMPLIAS CARPAS

Pidan planos aprobados 66-503-50 y 66-414-51

SOLARI y ROSSI

Merlo - Paso del Rey "BARRIO EL ALBATROS"

A UN COSTADO DE LA RUTA PAVIMENTADA A MARCOS PAZ. CON COLECTIVOS

468 LOTES DOBLES EN 130 MESES

BASES DESDE \$ 50.- Pidán Planos Aprobados 72-61-51

EL SABADO 8 Y DOMINGO 9 DE DICIEMBRE, BAJO CARPA

AUTOS EXCURSION GRATIS

SOLARI y ROSSI

Z życia Towarzystw

godz. 17-ej, odbędzie się zebranie Zarządu Koła Samopomocy Lotniczej i Komitetu Zabawowego w lokalu Kombatantów, c. Paso 133, Buenos Aires.

20-ej lub niedziela od 14-ej.

ODCZYTY
Stow. Inżynierów i Techników
Stow. Inżynierów i Techników (płatne) o godz.

przyjęła* odegrania komedii o szwindach, niekoczujące się oklaski każdym akcie.

Białośnieżka i 7 karzełków
piękna bajka sceniczna dla dzieci
oprac. p. Z. Kornakowskiej zost.

Bezpłatnych porad prawnych
wszystkich członków Stowarzyszenia
udziela adwokat Bruno Fr. Dyrek-
tor, w godzinach od godziny 18 do 19.

reakcja publiczności, mimo znaczącego obfitym programem całej wystawy.

wszystkich członków Stowarzyszeń,
udziela adwokat Bruno Fr. Dyrkała,
w każdą sobotę od godziny 18 do 17
w Patronacie.

19.30 w lokalu S.T.P. p. I odbyło się odczyt pod tytułem "Thyatrony"

POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA

CONSULTORIO DENTAL "PAYON"
M. KRUKOWSKIEGO
Dentysty dyplomowani przez tutejszy Uniwersytet
Avda. Presidente PERON 488 (dawniej Pavón) AVELLANEDA
(4 kwadry od Av. Mitre — naprzeciw stacji kolejowej)
PRZYJMUJE: w poniedziałki, środy i piątki od godziny 14 do 20
Wstawianie zębów sztucznych — Leczenie — Plombowanie
i wyrywanie bez bólu.
PORADY BEZPŁATNE GWARANCJA DŁUGOLETNIA

PIERWSZA POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA

Dyr. Dr. M. WEINBERG
Lekarz Dentysta ze Lwowa
OFICJALNY LEKARZ-DENTYSTA KOLONII POLSKIEJ
CORRIENTES 3770 T. E. 86-2244
Pierwszy i jedyny Polak-Dentysta dyplomowany przez Univ. Arg.
Ewalu. i leczenie zębów bez bólu. Sztuczne, a najlepszą materiał
po cenach przystępnych. Gwarancja długoletnia. Porady bezpłatne.
Przejdźmych i przewleklę zębów się natychmiast.
Przyjmuję codz. od godz. 10 do 20; w niedziele i święta od 9 do 12
UWAGA: Rodzacy są załatwiani uosobnie przez Dr. W. Weinberga
Dla członków organizacji specjalne ulgi i zniżki

Dr. MARIANO RABINOWICZ

LEKARZ SPECJALISTA
Weneryczne, Syfilis, Krew, Osłabienie seksualne, Choroby
skórne, Reumatyzm, Nerki, Żółtąk, Płaca, Choroby kobiece
Ślepa kleska, Hemoroidy (bez operacji)
Godziny przyjęć: od 15 do 20; niedziele i święta od 9 do 11
Mówi się po polsku.
JOSE E. URIBURU 770, p. 3 (róg Córdoba 2200) T. E. 47-4970

CHOROBY SKÓRNE — SYFILIS

Dr. Miguel Finkelberg
Lekarz Specjalista
CHOROBY: WENERYCZNE, KRWI, OSŁABIEŃ SEKSUALNE
Godziny przyjęć: od 15 do 19; niedziele i święta od 9 do 11
Mówi się po polsku
CORRIENTES 5628, p. 1 * T. E. 54-7593

BIURO ADWOKACKIE

Br. F. DYRGALLA Dr. CLEMENTE A. DIAZ
Wszelkie sprawy handlowe, cywilne i karne; sprawy pracy i płacy.
Specjalność: sprawy separacji i rozwodowe.
Ułatwiają załatwienie spraw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych,
Min. Zdrowia Publicznego i Ministerstwie Pracy.
Godziny urzędowania: od 18 do 20
Poniedziałki i środy: wtorek, czwartek, piątek i sobota:
REMEDIOS DE ESCALADA Q U I L M E S
Av. Pres. Perón 6741, T. E. 242-1589 calle Islas Malvinas 267
W każdą sobotę od godz. 16 do 17, Av. ALEM 641, BUENOS AIRES

INSTYTUT POLIKLINIKA "INTERNACIONAL"

Dyr. Dr. G. R. CUTILLO — lekarz
Drogi moczowe — Choroby skóry — Lues
CHOROBY PŁCIOWE I KRWI
Klinika ogólna — Promienie X
Żółtąk, Nerki, Drogi oddechowe
CHOROBY KOBIECE I GRUCZOŁÓW
Serce — Reumatyzm
Dr. CORTONDO — lekarz
Gardło-Nos-Słuch
Przyjmuje od 9 do 12 i od 15 do 21
Niedziele i święta od 9 do 12
TACUARI 1583
PLAZA CONSTITUCION

REUMATYZM

CHOROBY SERCA
DROGI ODDECHOWE:
ASTMA — ALERGIA
Dr. FRATI (Lekarz)
Matr. 12112
Przyjmuje od godziny 9 do 12
i od 15 do 20.30
RIVADAVIA 3070
PLAZA ONCE

Klinika Ogólna

Choroby przewodów
trawielniczych:
żółtąk, kleska, wątroby i nerek
Dr. DERLIS MUGICH
Matr.
Przyjmuje od godziny 9 do 12
i od 15 do 20.30
Niedziele i święta od 9 do 12
RIVADAVIA 3070
PLAZA ONCE

Choroby Nerwowe

GINEKOLOGIA. Choroby kobiece
Choroby gruczołów
Dr. FISCHER (Lekarz)
Matr.
CHOROBY SŁUCHU, NOSA,
I SZCZĘK
Dr. MACCHI (Lekarz)
Matr. 08106
Przyjmuje od godziny 9 do 12
i od 15 do 20.30
Niedziele i święta od 9 do 12
RIVADAVIA 3070
PLAZA ONCE

Drogi Moczowe

CHOROBY KRWI I SKÓRNE
Narządy płciowe
Elektryczna medycyna
Dr. FILIPPINI (Lekarz)
Matr. 06672
Przyjmuje od godziny 9 do 12
i od 15 do 20.30
Niedziele i święta od 9 do 12
RIVADAVIA 3070
PLAZA ONCE

BIURO ADWOKACKIE

Dr. ROMAN CIECHANOW Dr. ROBERTO ROIS
Sprawy cywilne, handlowe, zływanie umów, zakładanie
i rejestracja przedsiębiorstw.
Ustawodawstwo Pracy. — Kupno-przedanie nieruchomości. — Metryki.
Dr. ROMAN CIECHANOW — Traductor Publico Universitario
(Tome II. Folio 250)
Wszelkiego rodzaju tłumaczenia. Śluby. Paszporty (No-Argentino).
Obywatelska.
Godziny przyjęć od 15 do 19; w soboty od 15 do 16
MAIPU 231 (pierwsze piętro) T. E. 34-1020 i 34-0601

KANCELARIA ADWOKACKA

STEFAN F. S. HAWLENA
Mgr. Praw i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego
BAROLO H. A. FERRERO
Dr. Praw Uniwersytetu Buenos Aires
RODRIGUEZ PESA 352, p. 1 C. 15 kw. od st. Callao, Subte Lacrosse
TEL. 35-2207
Godziny przyjęć: 10—13 i 16—19; soboty: 10—13
Załatwia wszelkie sprawy cywilne, karne i Administracyjne w Arg.
Wszelkie korespondencje w Anglii, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie,
Polsce i Europie Zachodniej

Dr. Halina Zylbersztajn de Bill

Lekarz-Dentysta
przyjmuje codziennie od godz. 14—20
Bme. MITRE 2259, 2 p A
Nowoprzybyłym imigrantom zniżka
Mówi po polsku

Polka MARY

Udziały lekcyj i przyjmuję tłumaczenia w różnych językach.
Uraduje od godziny 9 do 21.
Ulica CANGALLO 1580 — dep. 17

KAPELUSZE DAMSKIE

"IRKA"
SANTA FE 3768, Telefon 71-7484
Subterraneo Ganning — Palermo
Pd kw. od Ogrodu Botanicznego

STUDNIE INSTALACJE WODY WIERCENIA

DOMOWE I PRZEMYSŁOWE WYKONUJE
MASZYNOWO — SZYBKO — SOLIDNIE — FACHOWO
"JORDAN", Cangallo 2531, T. E. 48-0464

SKŁAD FUTER "MARCELO"

zawładnia swoją Szanowną Klientelę iż przez okres letni
przyjmuje wszelkiego rodzaju przeróbki i zmianę
modeli po cenach ZNIZONYCH. Na składzie
stałe duży wybór skór i gotowe futra
tak krajowe jak i zagraniczne.
c. PARAGUAY 2508 T. E. 78-3873

Zakład Fotograficzny "Jorge Studio"

Bvvard GUIDO SPANO 207 - VILLA LYNCH
naprzeciw kościoła.
Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres fotograficzny
Dla Polaków znaczne zniżki cen

KLINIKA DENTYSTYCZNA

Dr. Liliana E. Nacht
Dentysta chirurg
Dyplomowana na Uniwersytecie w Buenos Aires
Mówi po polsku, angielsku i francusku
Wyrzynanie zębów i leczenie według najnowszych metod naukowych.
Długoletnia gwarancja — Porady bezpłatne
URIBURU 392 róg CORRIENTES, 1 kw. od st. kol. pod. Pasteur
Przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 15 do 20
T. E. prywatny: 86-4569; konsultorium: 48-2991

POLSKI SKLEP WEDLIN

M. Wojtulewicz
Otwarty od godz. 8 do 13.30 i od 16.30 do 21
Poleca: wino, wódki, duży wybór wedlin, ślady, przyrządzone, bigos,
kapusta kiszona, twaróg i różne salaty
TUCUMAN 453 BUENOS AIRES T. E. 32-5140

OKULISTA

CHOROBY OCZU: Dr. A. LANDABURU
CHOROBY GARDŁA, NOSA — USZU: Dr. O. BRIZZIO
Przyjmuje 10 — 12 i 15 — 21
SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

KUPUJEMY BRYLANTY

złoto, biżuterię kamienie szlachetne i półszlachetne i wszelkie przedmioty ze złota i srebra
PLACIMY NAJWYŻSZE CENY
"JOYA AZUL"
Mówi się po polsku
CHARCAS 893 T. E. 31-3906

PICCARDO Y CASTRO, NEVARES

Dr. W. Dzielawski
KANCELARIA ADWOKACKA
Sprawy cywilne, pracy, handlowe, spadkowe, małżeńskie, sporządzenie
umów, pełnomocnictw i kontraktów, porady z zakresu prawa argen-
tynskiego i polskiego. Biuro tłumacza i metryki. Użytkowanie do-
kumentów w kraju i zagranicą. Tłumaczenia dokumentów dla celów
urzędowych, oraz opracowania korespondencji i urzędowej, handlowej
i technicznej we wszystkich językach europejskich.
Przyjmuje codz. od 10 do 12 i od 16 do 19, oraz w soboty od 10 do 13
Tel.: 32-0686; 32-3342; 31-2621
AVENIDA CORRIENTES 32, p. 15
BUENOS AIRES

Dr. Maria Kuźmińska

Lekarz-Dentysta
Przyjmuje
w poniedziałki, środy i piątki od
godziny 10 do 12 i od 14 do 20
Mówi po polsku
AZCUCENAGA 400, p. III, dep. G
T. E. 47-9654

WARSZTAT KRAWIECKI

"VICTOR"
przyjmuje prace krawieckie me-
skie i damskie. Wykonanie solidnie
Ceny przystępne
MAIPU 783, Ciudadela, ECNDFS
(naprzeciw stacji)

FUTRA DAMSKIE

Po nader znanych cenach
i ułatwieniu w placeniu
Jan Królik
Przeróbki wykonuje się według najnowszych modeli
Calle PASO 282 T. E. 47-7416
2 kw. od Plaza Once (Miserere)

JULIO GOLDBERG

Adwokat dyplomowany w Warszawie
Traductor Público Tłumacz Przyjmuje
Tłumaczenia dokumentów ze wszystkich języków.
Paszporty "NO-ARGENTINO"
LAVALLE 1392, p. 3 BUENOS AIRES
Telefon 37-5422

PIEKARNIA I CUKIERNIA

"LA POLONESA"
FELIKSA PYZSKIEGO
Polskie Szanownym Rodakom pie-
czywa i wyroby cukiernicze.
Przyjmuje zamówienia na wesela,
sąreżery i lunchy.
OHLIGADO 92-94 — Avellaneda
(wysochów Av. Mitre 2300)
T. E. 22-4923

Fábrica de

Tejidos de Seda
— de —
Pawłowski Hnos.
TACUARI 2278
Villa Industriales - 4 DE JUNIO

Zygmunt Białozeski

Tłumacz Przyjmuje
Tłumaczy wszelkiego rodzaju do-
kumenty z języka polskiego na
hiszpański i z hiszpańskiego na
polski. Daje śluby w Urzędach
Stani. Cywilnego osobom nie-
znającym języka hiszpańskiego.
Udziały porady prawnej uosobnie
lub listownie za opłatą \$ 5.—
Przyjmuje codziennie od 9 rano
do 9 wieczór.
Ulica CHILE 672, piętro 2, apt. 9
Tel. 33 (Avenida) 6388, Bs. Aires

Zegarmistrz-Jubiler

Mechanika precyzyjna
W. Onyszkiewicz
Gwarancja — Ceny przystępne
AVENIDA RIVADAVIA 17769
MORON
T. E. 659, Morón 0502

Dr. Carlos V. Ferrario

(M.: 8895)
DROGI ODDECHOWE
ASTMA — ALERGIA
Promienie X
Przyjmuje: od 10—12 i od 15—20
Niedziele i święta: 9—12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280
(Plaza Constitución)

Klinika dróg moczowych

CHOROBY KRWI I SKÓRY
LUES
choroby płciowe i gruczołów
Dr. Miguel Mancuso
Przyjmuje: 9 — 12 i 15 — 20
Niedziele i święta: 9 — 12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280
(Plaza Constitución)

Klinika Medyczna

DROGI TRAWIENNE:
choroby żółtąk — kleska
Reumatyzm
Promienie X
Dr. OSCAR BRIZZIO — lekarz
(M.: 08132)
Przyjmuje: 9 — 12 i 15 — 20
Niedziele i święta: 9 — 12
SANTIAGO DEL ESTERO 1280
(Plaza Constitución)

FABRYKA MEBLI

Józefa Grzyba
Sypialnie, jadalnie, salony itp.
Wszelkie modele według projek-
tów własnych lub projektantów.
VICENTE LOPEZ
A. Alaina 1896-09 - Liniers 303-95
T. E. 741-3052-4221